

A woman in a grey headscarf and long dress is riding a white donkey. A man in a white robe and headscarf is walking beside her, holding the reins. They are on a dirt path in a dry, hilly landscape under a cloudy sky. The title 'ŚWIĘTA NOC' is overlaid in large, gold, serif capital letters.

ŚWIĘTA NOC

P R Z E W O D N I K
D O D Y S K U S J I

Przewyciężanie niepokoju i poczucia bycia niegodnym

COME
And SEE

The
CHOSEN

Obejrzyj

Zanim obejrzysz odcinek poświęć chwilę, aby przeczytać kilka fragmentów z Ewangelii, które zainspirowały odcinek „Święta Noc”.

Ewangelia Łukasza 1,26b–38

„[...] w szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do galilejskiego miasta Nazaret, do pewnej dziewczyny przyrzeczonej niejakiemu Józefowi, potomkowi rodu Dawida. Miała ona na imię Maria, była dziewicą. Po przybyciu anioł powiedział: Witaj, obdarzona łaską, Pan z tobą! Szczęśliwa jesteś między kobietami. Lecz ona przełękła się tych słów i zaczęła się zastanawiać, co by to przywitanie mogło znaczyć. Anioł zaś powiedział jej: Przestań się bać, Mario! Znalazłaś łaskę u Boga. Oto zajdziesz w ciążę, urodzisz syna i nadasz Mu imię Jezus. Będzie On kimś wielkim, nazwą Go Synem Najwyższego; Pan Bóg da Mu też tron Jego ojca Dawida. Będzie On królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego Królestwu nie będzie końca. Maria zapytała anioła: Jak to się stanie, skoro nie współżyłam jeszcze z mężem? Anioł jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego okryje cię swym cieniem. Dlatego też Święte Dziecko, które się urodzi, będzie nazwane Synem Boga. Również twoja krewna Elżbieta poczęła syna w swoim podeszłym wieku; ta, którą uważano za nieplodną, jest już w szóstym miesiącu! Żadne słowo Boga nie pozostanie bowiem bez spełnienia. Maria odpowiedziała: Oto jestem — gotowa służyć Panu, niech mi się stanie według twojego słowa. I anioł odszedł od niej”.

Ewangelia Mateusza 1,18–25a

„Narodziny Jezusa Chrystusa zostały poprzedzone następującymi wydarzeniami. Jego matka Maria wyszła za Józefa, lecz zanim wspólnie zamieszkali, okazało się, że jest ona w ciąży za sprawą Ducha Świętego. Jednak Józef, jej mąż, jako człowiek prawy, nie chciał jej znieść, dlatego zamierzał rozwieść się z nią bez rozgłosu. Gdy rozważał taką możliwość, ukazał mu się we śnie anioł Pana i powiedział: Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Marii, twojej żony. To, że spodziewa się dziecka, sprawił Duch Święty. Urodzi ona Syna i dasz Mu na imię Jezus, On bowiem wybawi swój lud z jego grzechów. To wszystko stało się po to, by wypełniła się zapowiedź Pana przekazana za pośrednictwem proroka: Oto poczne dziewica. Urodzi ona syna i nadadzą mu imię Emmanuel, co znaczy: Bóg z nami. Po obudzeniu się, Józef postanowił zrobić tak, jak mu polecił anioł Pana. Przyjął swoją żonę. Nie współżył z nią jednak aż do narodzin Syna, któremu dał na imię Jezus”.

Ewangelia Łukasza 2,1–20

„Właśnie w tym czasie ukazał się dekret cesarza Augusta, aby ludność całego cesarstwa rzymskiego poddała się spisowi. Pierwszy ten spis miał miejsce, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii. Wszyscy zatem szli do spisu, każdy do swojego miasta. Udał się też Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawida, Betlejem, dlatego że pochodził z domu i z rodu Dawida. Miał tam być spisany wraz z poślubioną sobie Marią, która spodziewała się dziecka. Akurat gdy tam byli, nadszedł czas jej rozwiązania. I urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i ułożyła w żłobie, ponieważ w gospodzie nie było dla nich miejsca. Na pobliskich polach przebywali natomiast pasterze. Na przemian trzymali oni nocną wartę przy swoim stadzie. Wtem stanął przy nich anioł Pana. Chwała Pańska ogarnęła ich zewsząd swym blaskiem, a oni wpadli w przerażenie. Przestańcie się bać – uspokoił ich anioł – właśnie ogłaszam wam wielką radość! Będzie ona udziałem całego ludu. Dziś urodził się wam Zbawca. Jest Nim Chrystus, Pan. Stało się to w mieście Dawida. Oto, co będzie dla was znakiem: Znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i ułożone w żłobie. I natychmiast pojawiły się obok anioła zastępy wojsk niebieskich. Wielbiły one Boga słowami: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom Jemu miłym. A gdy aniołowie odeszli już od nich do nieba, pasterze zaczęli mówić jeden do drugiego: Udajmy się szybko do Betlejem i zobaczymy, jak spełniły się te słowa, które nam Pan oznajmił. Poszli więc czym prędzej i znaleźli Marię, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę. Gdy je zobaczyli, przekazali, co im powiedziano o tym Dziecku. Ich opowiadanie wprawiło w zdumienie wszystkich słuchających. Maria natomiast zachowywała wszystkie te słowa w pamięci i w myślach łączyła je w całość. Pasterze tymczasem wrócili do swych stad, chwając i wielbiąc Boga za wszystko, co usłyszeli i zobaczyli – potwierdziło się to, co powiedział anioł”.

Pytania do dyskusji

Jak poradzić sobie z poczuciem niepokoju i niepewności?

1. Widzimy sceny, które ukazują Kościół pełen napięcia. W oczach Marii, matki Jezusa widać troskę i ból, a jednocześnie uderzające opanowanie. Jak myślisz, co sprawia, że okazuje taką niezłomność?
2. Jak reagujesz na rzeczy, które najbardziej cię teraz martwią? Na tyle, na ile czujesz się komfortowo, podziel się szczerze i konkretnie swoimi przemyśleniami. Czy udaje ci się pielęgnować wiarę i wierność, które widzisz u Marii? W jaki sposób?
3. Widzimy, że jednym ze sposobów, w jaki Maria przezwycięża swój niepokój, jest zestawianie tego, czego doświadcza, z jej historiami z przeszłości – na przykład historii Bożego Narodzenia – co pobudza jej wiarę. Jest moc w rozważaniu historii biblijnych i przypominaniu sobie dobrych rzeczy, których osobiście doświadczyliśmy. O jakich historiach – zarówno biblijnych, jak i osobistych – potrzebujesz sobie przypominać w chwilach niepokoju?

Jak poradzić sobie z poczuciem bycia niegodnym?

1. Chwila, w której młody pasterz zbliża się do Jezusa, jest szczególnie poruszająca. Ten człowiek mógł przecież pozostać w oddali, czując że nie zasługuje, by podejść bliżej. Z jakich powodów mógł się tak czuć? Czy my też czasem czujemy się podobnie? Jak myślisz, dlaczego?
2. Ten odcinek bardzo jasno pokazuje, że młody pasterz jest godny, by znaleźć się blisko Zbawiciela. Jak myślisz, dlaczego tak jest? (I dlaczego możemy powiedzieć to samo o nas?)
3. Jak możemy mocno trzymać się tej prawdy, skoro tak łatwo poddajemy się wewnętrznemu głosowi, który próbuje nam ją odebrać?
4. Spójrzmy teraz na świat wokół nas – kto w naszej kulturze najbardziej doświadcza poczucia wykluczenia i uważa, że nie zasługuje na to, by być blisko Jezusa? W jaki konkretny sposób możesz być z takimi ludźmi w ich bólu? Jak możesz odpowiedzieć na ich cierpienie?

Czas modlitwy

Najprawdopodobniej każdy z nas odnalazł pocieszenie w którejś ze scen tego odcinka. Zostaliśmy w nim wezwani do tego, aby żyć w pewien nowy sposób. Oznacza to, że każdy z nas może wnieść modlitwę dziękczynną, a także modlitwę o Bożą pomoc, by żyć inaczej.

Poniżej znajdziesz dwa pytania. Niech odpowiedzi na nie posłużą jako wstęp do osobistej lub wspólnej modlitwy.

1. Gdybyś miał/miała podziękować Bogu za coś, co cię pocieszyło w tym odcinku, co by to było?
2. Rozważając przesłanie tego odcinka, gdybyś miał/miała poprosić Boga o pomoc, by żyć inaczej, jak podsumowałbyś/podsumowałabyś ten nowy sposób życia?